

(Gazzetta dello Sport - A.Pugliese) "Nastasic? Interesujący gracz, doświadczony, z dobrymi cechami. Dodatkowo grał już we Włoszech w Fiorentinie". Wczoraj dyrektor sportowy Monchi mówił tak o Matiji Nastasicu, 24-latkui, serbskich obrońcy Schalke 04, którego Roma wydaje się mieć praktycznie w garści.

W Niemczech dają zamknięcie operacji w najbliższych dniach, to właśnie on może być nazwiskiem, które zajmie miejsce Antonio Ruedigera w formacji defensywnej Giallorossich. Nastasic jest wart około 12 mln euro i sam Serb wyraził już chęć powrotu do Włoch, po doświadczeniu przeżytym w Fiorentinie ze wznosami i upadkami, co było też uwarunkowane młodym wiekiem. Monchi obserwuje go od pewnego czasu, dokładnie jak trener Di Francesco. Jeśli wszystko zgra się w odpowiedni sposób, to on będzie najbliższym wzmocnieniem Romy. Ponadto Nastasic może grać też na lewej obronie, pozycji, która jest aktualnie w Romie odkryta.

W międzyczasie jednak Monchi pracuje też nad wszystkim innym. Zaczynając od ofensywnego skrzydłowego, jedno z dwóch priorytetów Romy, razem z lewym obrońcą. *"Ben Arfa, Vela i Thauvin to wszystko dobrzy gracze, ale nazwisko, które mam w głowie jest inne. I nie pochodzi z Bundesligi"*. Wczoraj po południu jednak na zgrupowaniu Romy pojawił się też Oscar Damiani, agent na Włochy Rachida Ghezzala, 24-latek, francuskiego skrzydłowego zwolnionego z Lyonu od tygodnia. Może być więcej niż ideą, biorąc pod uwagę relację cena-jakość, choć Monchi trzyma go nadal w zawieszeniu, jeśli nie uda się z Misterem X, o którym mówił. Wczoraj, dla przykładu, głosy pochodzące z Francji donosiły o zainteresowaniu dyrektora sportowego Anthonym Martialem, a Monchi miał pytać Manchester United o dostępność wypożyczenia Francuza. Fantastyka transferowa? Być może, ale nigdy nic nie wiadomo...

Tymczasem Monchi podniósł też ofertę za Defrela, dochodząc do 20 mln euro ogółem. Wciąż nie wiemy jednak dlaczego Sassuolo pozostaje nieugięte przy początkowym żądaniu 25 mln euro i owe 5 mln euro wydaje się być przepaścią. Jeśli uda się zmniejszyć żądania, ok, w przeciwnym razie Defrel będzie mógł niebawem obrać drogę do Premier League, z Leicester na prowadzeniu.

Autor: abruzzi